

Szpic wilczasty należy do jednej z najstarszych ras, wywodzącej się od psa torfowego z północnej Europy. Początkowo był psem rozpowszechnionym jedynie w Holandii, gdzie otrzymał miano keeshonda. Największy rozwój tej rasy nastąpił jednak w północnych Niemczech, na wybrzeżu bałtyckim. Szpic wilczasty zawsze żył w towarzystwie człowieka, który używał go do polowania oraz stróżowania i który, w okresach szczególnego głodu, nie wahał się przeznaczyć go do zjedzenia. Dziś jest przede wszystkim psem do towarzystwa, bardzo poszukiwanym ze względu na swoją urodę oraz liczne zalety. Jest zwierzęciem bardzo przywiązanym do swego pana. Jest obdarzony żywą inteligencją, bystry i spostrzegawczy, nieprzekupny, dumny i nieco uparty. Jest posłuszny - pod warunkiem, że właściciel potrafi mu narzucić swoją wolę - i bardzo wierny. Jest doskonałym stróżem o silnym głosie, który informuje o każdym niepokojącym sygnale. W stosunku do obcych jest instynktownie nieufny i nie pozwala im się zbliżyć. Samce bywają agresywne wobec innych psów.



zdjęcie: MARGOT Zygzak

Szpic wilczasty ma bardzo ładną sylwetkę o krótkim, prostym grzbiecie, szerokiej i głębokiej klatce piersiowej oraz silnych prostych kończynach porośniętych na tylnej stronie bujnym włosiem, tworzącym frędzle. Ogon w formie kity spoczywa wygięty na zadzie. Kufa dość spiczasta, oczy ciemne, skośne, uszy trójkątne, stojące. Włos bardzo gęsty, długi i prosty, nie falisty ani kędzierzawy, podszerstek wełniany i obfity. Włos wokół szyi tworzy obfitą kryzę, a na przedpiersiu żabot. Umaszczenie srebrzystoszare, z czarnym nalotem na końcach włosów.

Bibliografia:

Encyklopedia Larousse "Pies" Pierre Rousselet-Blanc

Wolfspitz i Keeshond

Współczesny szpic wilczy to w zasadzie wynik hodowli dwóch ras: wolfspitz i keeshond. Bezsprzeczne jest ich podobieństwo zewnętrzne i charakter, ale pochodzenie i historia zupełnie inne. Obecnie potraktowane jako jedna rasa: szpic "wilczy", oceniane są na tym samym ringu wystawowym te, które wywodzą się od wolfspitzów i te bliższe keeshondowi. W wyniku tak prowadzonej hodowli nie można już w zasadzie jednoznacznie określić, do którego niejako typu należą.

Można przyjąć, że szpic wilczy w swej pierwotnej formie to wolfspitz. Dowodem na to, że rasa ta istniała już od ponad 5000 lat są znaleziska kości w budowlach palowych w Szwajcarii i południowych Niemczech. W wykopaliskach (datowanych na okres neolitu) z Obermeilen nad Jeziorem Zurychskim i Mosseedorfsee koło Berna na obszarze dzisiejszej Szwajcarii, znaleziono pierwsze szczątki zwierząt domowych, w tym również psów. Badający i opisujący to odkrycie sławny bazylejski zoolog i paleontolog Karl Ludwig Rüttimeyer zauważył, że jak na tamte czasy w dość daleko położonych od siebie wsiach budowli palowych, żyły psy o stosunkowo ujednoczonym wyglądzie. Świadczy to o tym, że nie nastąpiło wtedy jeszcze zróżnicowanie na poszczególne rasy.

Długość podstawy znalezionych czaszek wahała się od 130 do 150 mm. Były to zatem psy znacznie mniejsze od żyjących wówczas na tym terenie wilków. Rüttimeyer nazwał je psami torfowymi. Kolejne badania prowadzone w Bernie przez prof. dr Th. Studera obejmujące 1800 lat (od epoki kamienia do epoki brązu) wykazują już znacznie większą różnorodność niż znaleziska Rüttimeyera. W roku 1901 w "Drzewie genealogicznym ras psów" Studer podaje psa torfowego Rüttimeyera (*Canis familiaris palustris* Rüttimeyer) jako formę pierwotną wszystkich dzisiejszych szpiców oraz terierów, sznaucerów i pinczerów.

Szpic stanowi niewątpliwie jedną z najstarszych form psa domowego i uważany jest przez wielu badaczy za przodka wszystkich ras europejskich. Psy w typie szpica pojawiły się wszędzie bardzo wcześnie, bez ingerencji człowieka w rozumieniu dzisiejszej hodowli psów rasowych. Nie były one jedynie zwierzętami wałęsającymi się po okolicy, żyły tam gdzie psy trzymano oraz hodowano w domach i obejściach.

Pod koniec XIX w. powstawały też teorie, które wskazywały na zupełnie odmienne pochodzenie szpiców. Ze względu na ich podobieństwo fizyczne do szpiców nordyckich tam właśnie szukano początków szpica europejskiego, który następnie rozprzestrzenił się po całych Niemczech. Już wówczas spotkały się one z kontrargumentami badaczy, którzy wskazywali na znaczne różnice w charakterze obu grup i stali na stanowisku, że historia szpica europejskiego rozpoczęła się jednak w Niemczech.

Szpice cieszyły się dość zmienną popularnością. Od wszechobecnych do niemal całkowicie zapomnianych, nigdy jednak zupełnie nie zniknęły. Już pod koniec XIX w. słychać było ubolewania kynologów europejskich nad spadkiem liczebności wolfspitzów, brakiem dbałości o zachowanie czystości rasy i ogólnie małą popularność tych psów.

W 1901r. na wystawie w Bazylei zaprezentowano wysokiej klasy szpica wilczego i od tego czasu rasa ta zaczęła się intensywnie rozwijać w Szwajcarii. Sprowadzając doskonałe egzemplarze w następnych latach Szwajcarzy osiągnęli tak dobre wyniki w hodowli, że Niemcy zaczęli pozyskiwać zwierzęta hodowlane ze Szwajcarii z uwagi na ich walory. Mimo starań miłośników szpica ich mała liczebność zawsze budziła obawy czy uda się uratować rasę. Po roku 1945 szpice należały do rzadkości.

Szwajcarski kynolog Fritz Leimgruber nawoływał do zachowania tej rasy, a braku zainteresowania szpicami dopatrywał się tylko w rozbieżnościach wewnątrzklubowych pisząc: "Małostkowość i małoduszność, zazdrość i nieżyczliwość wśród hodowców mają niekorzystny wpływ na uznanie i rozpowszechnienie się rasy". Znacznie nowszą historię ma druga rasa uznana również za szpica wilczego - keeshond. To właśnie on pochodzi z północy i jest wynikiem krzyżówek samoyeda, szarego elkhounda, mniejszych szpiców niemieckich a nawet (jak podają źródła angielskie) chow-chowa. Jego wzrost 43-48 cm oraz waga 25-30kg, sprawiała, że był nieco mniejszy od wolfspitza.

Częściej też występowało bardzo ciemne umaszczenie z charakterystycznymi jasnymi okularami. Keeshond był niezwykle popularny w Holandii. Nosił miano "psa ludu" z uwagi na to, że był ulubionym psem najliczniejszej, ciężko pracującej grupy jaką stanowili holenderscy flisacy. Dzieje tego "holenderskiego psa rzecznoego" układały się podobnie jak wolfspitza i po latach dużego zainteresowania rasą nastąpił długi okres spadku popularności. Dopiero po 1920r., zatroszczyli się o nią kynolodzy brytyjscy i wiele egzemplarzy sprowadzono wówczas do Anglii. W 1957r. keeshond Volkrijk z Vorden zdobył nawet BiS na wystawie Crufta. Szybko wzrastająca popularność i starania o zarejestrowanie szpica wilczego jako rasy angielskiej, spowodowała, że przywożono tam również wolfspitze i od tej pory hodowano wspólnie z keeshondami.

Potraktowanie obu ras jako jednej i brak dbałości o zachowanie ich odrębności stało się największym przełomem w hodowli. Nastąpiło w zasadzie powstanie krzyżówki wolfspitz/kesshond nazwanej szpic wilczy. Są jednak kraje (głównie w Ameryce Północnej) traktujące te rasy oddzielnie. Od tej pory spotyka się różne nazewnictwo stosowane przy tej rasie. Długą historię ma również sama nazwa rasy.

Określenie "szpic niemiecki" nie jest miarodajne w odniesieniu do pochodzenia tych psów choć "Spitzhund" pojawia się po raz pierwszy w 1450 r. w "regulaminie domowym", w którym pewien niemiecki hrabia zabraniał służbie domowej wyzywania się przy użyciu tego słowa. Można z tego wnioskować, że szpice występowały wtedy w dolnym biegu Renu i były one dość popularne. Na początku XVIII w., "szpice pilnujące" występowały dość licznie w południowych Niemczech gdzie nazywano je "Pommer" lub "Pommerle". Trzymane przez Szwabów czarne odmiany szpica nosiły nazwę "Mannheimern" i "Spitzer". W tym czasie nazwa "Spitzer" była też powszechnie znana w Szwajcarii.

We Francji szpice maści wilczastej nazywano "Loup-loup d'Alsace" (wilczek alzacki). W Anglii "Wolf-dog". Niemcy używają nazwy "Wolfspitz", która jest jednocześnie nazwą oficjalną FCI, choć często spotykaną formą jest też "Wolfsspitz". Nazwa "Keeshond" pochodzi od dość popularnego w Holandii imienia męskiego Kees. Na początku rewolucji francuskiej przywódca holenderskiego ruchu patriotycznego Kees de Gyselaer posiadał takiego psa. Od jego imienia nazwano rasę, a sam pies stał się niemal symbolem patriotyzmu i oporu holenderskiej klasy średniej i pospólstwa.

Brak natomiast jakichkolwiek podstaw, aby używać nazwy "szpic wilczasty" - powstałej prawdopodobnie z niezbyt dokładnego tłumaczenia.



zdjęcie: CZAPA Logones - mama Margotki

W Polsce szpic wilczy ma swoje stałe grono zwolenników, ale w dalszym ciągu jest niezwykle rzadko spotykaną rasą. Co prawda publikowane bardzo pochlebne opinie kynologów, że "w

Polsce jest to rasa mało popularna i wymagająca zwiększenia pogłowia z uwagi na doskonałe właściwości jako psa towarzysza o efektownym wyglądzie" (1991r.) brzmią optymistycznie, ale nie wpłynęły bynajmniej na zwiększenie ich liczebności w jakiś znaczny sposób. Obecnie jest ich około setki, a na większości wystaw prezentowane są tylko pojedyncze egzemplarze. 30 lat temu na dość prestiżowej I Wiosennej Międzynarodowej Wystawie Psów Rasowych w Opolu zaprezentowano w klasie otwartej 3 psy - wszystkie w rękach hodowców z NRD.

Po kolejnych 20-tu latach na większości wystaw nie można było spotkać tej rasy (Katowice, Bytom, Warszawa, Zakopane - 0 szt.), choć na I Zimowej Wystawie klubowej zgłoszono ich już 6. Rok później na klubówkę w Olsztynie (1994r.) zgłoszono tylko 1 psa. Tym bardziej cieszy, że ostatnie lata - klubowa wystawa Lublin 2002 i Łódź 2003 zgromadziły już większe stadko szpiców wilczych (17, 19 zgłoszeń).

Na szczęście hodowcy w Polsce dbają o jakość szczeniąt, dysponują od dawna bardzo dobrym materiałem hodowlanym (wysokiej klasy importy poszerzają możliwości uzyskania jeszcze lepszych rezultatów). Panująca między hodowcami atmosfera pełna życzliwości, sprzyja każdemu kto zechce poszerzyć grono właścicieli szpiców wilczych. Hodowle, które przyczyniły się do rozwoju tej rasy w kraju to: Albus, Cień Wilka, "Logones", "Patland" i "Patland II", "Punkt Widzenia", "Quid", "Tulas", "Z Górki Gucia", "Złoty Szpic", "Z Niedźwiedziej Gawry".

Jedną z największych propagatorek tej rasy jest bez wątpienia pani Urszula Szreder z Raciborza, właścicielka utytułowanych reproduktorów: CYMES Primo Loco i CARUS Przybysz z Matplanety. Możliwe, że brak większego zainteresowania tą rasą wynika z tego, że główną zaletą szpica wilczego jest jego "zwyczajność". W zasadzie to tak "psi pies", tak optymalny wielkością i uniwersalny, a biorąc pod uwagę dodatkowo skromność hodowców, którzy zajmują się tą rasą, można zrozumieć dlaczego trudno mu zdobyć rozgłos. Na rynku reklamy sprzedaży szczeniąt, gdzie ponadprzeciętny uścisk szczęk, nienaturalny kolor czy ekstremalne gabaryty mają większe szanse niż zalety rasy tak "niezwykłej w swej zwyczajności" szpic wilczy może zostać niedostrzeżony. Niewątpliwie dobrą stroną tego, że szpice nie były nigdy zbyt popularne jest to, iż nigdy nie stały się ofiarami mody, która zaszkoziła wielu rasom.



Szpic Wilczy - Wolfspitz

Zmieniony niedziela, 13 listopada 2011 22:07



Szpic Wilczy - Wolfspitz

Zmieniony niedziela, 13 listopada 2011 22:07



Więcej informacji o rasie:

- [Wzorzec - SZPICE NIEMIECKIE, ŁĄCZNIE Z KEESHONDEM I POMERANIANEM](#)

[Wzorzec FCI nr 97 SZPICE NIEMIECKIE, ŁĄCZNIE Z KEESHONDEM I POMERANIANEM](#)
[TŁUMACZENIE : Olga Jakubiel. POCHODZENIE: Niemcy. DATA PUBLIKACJI](#)
[OBOWIAZUJĄCEGO WZORCA: 05.03.1998. UŻYTKOWOŚĆ: Pies stróżujący i do](#)
[towarzystwa. KLASYFIKACJA F.C.I. : Grupa 5 Szpice i psy ras pierwotnych. Sekcja 4... \[więc\]\(#\)](#)
[e\[\] ?](#)

- [szpic wilczy-wzorzec 1988](#)

[FCI Standard nr 97 /05.03.1998/D; Pochodzenie: Niemcy Data publikacji obowiązującego](#)
[standardu: 05.03.1998 Użytkowanie: pies pilnujący i towarzyski; Klasyfikacja FCI: grupa5 -](#)
[szpice i psy ras pierwotnych; sekcja 4 - szpice europejskie; Bez prób pracy. Wrażenie](#)
[ogólne:... \[więcej\\[\\] ?\]\(#\)](#)